Kraków budzi apetyt i zaprasza na letnie atrakcje

2021-07-13

Kulturalnie, aktywnie, smacznie, nieszablonowo... Jak spędzić lato pod Wawelem? Miejska kampania „A Ty? Co widzisz w Krakowie?” nie tylko podpowiada, jak urozmaicić sobie urlop w stolicy Małopolski, ale przede wszystkim zachęca turystów, by znaleźli swoją własną ścieżkę przez miasto. W ostatni weekend czerwca pomysłami na ciekawe krakowskie wakacje dzielili się znani i lubiani krakowianie, goście wyemitowanego z Krakowa porannego pasma TVN.

Bliskie spotkania z historią

Czy wiecie, że ofertę kulturalną Krakowa współtworzy ponad 100 oddziałów muzealnych? O krakowskich skarbach i mniej znanych perełkach w programie „Dzień dobry wakacje”, na tle sylwety zamkowego wzgórza, opowiadali dyrektorzy dwóch najważniejszych krakowskich instytucji muzealnych: Michał Niezabitowski z Muzeum Krakowa i Andrzej Betlej z Zamku Królewskiego na Wawelu [**zobacz wideo**].

To właśnie na Wawelu – i to dosłownie – bije jedno z serc miasta. Jest nim ważące prawie 350 kg serce dzwonu Zygmunt, który w tym roku obchodzi jubileusz 500-lecia. Miasto Kraków zaprasza więc mieszkańców i gości do wspólnego świętowania pod hasłem „Sub una campana / Pod jednym dzwonem”. Rozpoczęło się ono 9 lipca i obfituje w wiele ciekawych wydarzeń i projektów artystycznych, na różne sposoby eksplorujących historię i znaczenie dzwonu w polskiej tradycji i symbolice narodowej. Mieszkańcy i goście mogą uczestniczyć w specjalnym pokazie obrazu Jana Matejki „Zawieszenie dzwonu Zygmunta na wieży katedry w Krakowie w 1521 roku”, który został wypożyczony na tę okazję z Muzeum Narodowego w Warszawie, a także w koncertach, dźwiękowo-wizualnej rekonstrukcji zawieszenia dzwonu, instalacji akustycznej, spektaklu multimedialnym, sesji naukowej, a także w wielkim widowisku plenerowym – Korowodzie Zygmuntowskim. Przez całe wakacje wyjątkowa, wierna **replika dzwonu Zygmunt** będzie eksponowana w różnych punktach miasta.

Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu, zachęca również do odwiedzenia wielkiej wystawy arrasów, prezentującej po raz pierwszy w historii całą kolekcję cennych tkanin wykonanych w latach 1550–1560, w najlepszych brukselskich warsztatach tapiseryjnych. Nawet dla tych, którzy mieli już okazję oglądać część kolekcji – na przykład w czasie szkolnych wycieczek – aktualna ekspozycja to zupełnie nowe doświadczenie, poruszające zmysły i wyobraźnię. Podobnie jak wizyta w odrestaurowanej i wyposażonej w nowe oświetlenie Smoczej Jamie, pozwalającej zanurzyć się w mrok historii i przekaz legend.

Warto sprawdzić: **Lato na Wawelu**.

Kraków to oczywiście miasto muzeów i nie sposób wymienić ich wszystkich jednym tchem. O wyjątkowej, bo zrodzonej z ciekawości i niedosytu placówce muzealnej mówił dyrektor Michał Niezabitowski. To Thesaurus Cracoviensis, czyli oddział Muzeum Krakowa, w którym zwiedzający mogą nie tylko zobaczyć muzealia, do tej pory niewystawiane, ale również mają możliwość poznania

tajników konserwacji zabytków. W otwartym dla publiczności muzealnym magazynie można obejrzeć malarstwo, grafikę, numizmaty, militaria, szopki krakowskie, rzemiosło artystyczne, meble.

Kulturalne lato

Ofertę kulturalną Krakowa współtworzy kilkaset centrów kultury i kilkadziesiąt festiwali. W wakacje, ze względu na wciąż aktualne zagrożenie epidemiczne, krakowskie instytucje kultury i festiwale wyjdą w plener.

W sierpniu w parku im. Henryka Jordana, pod szyldem Kraków Culture Summer, odbędą się wyjątkowe wydarzenia, manifestujące bogactwo i różnorodność krakowskiej kultury. Program wydarzeń, zaplanowanych na specjalnych letnich scenach, współtworzą krakowskie instytucje i organizacje pozarządowe, m.in. Krakowskie Forum Kultury, Sinfonietta Cracovia, Cracovia Danza, Teatr Bagatela, Teatr Ludowy, Teatr Groteska, Piwnica Pod Baranami.

Kraków Culture Summer zaprasza na spektakle i koncerty: od muzyki klasycznej, przez pop i jazz, aż po elektronikę i muzykę filmową. Ale też po prostu – do piknikowania i odpoczynku na łonie przyrody.

W zieleni i na sportowo

Kraków jest pełen także innych skarbów – niezwykłych miejsc, w których można dobrze wypocząć [**zobacz wideo**].

To kąpieliska, parki, ogrody, kopce, tereny leśne, trasy rowerowe. W odległości zaledwie 2 km w linii prostej od Rynku Głównego na gości czeka niezwykłe przyrodnicze doświadczenie – malowniczy Las Wolski, w którym można znaleźć wytchnienie od upału i miejskiego gwaru, doświadczyć bioróżnorodności, pospacerować lub pobiegać, a także, dzięki wizycie w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”, dowiedzieć się, jak wygląda, brzmi i pachnie dzienne i nocne życie lasów, łąk i pól. To miejsce, które odwraca perspektywę: to ludzie są tu gośćmi, a rośliny i zwierzęta stają się gospodarzami.

W tym sezonie do licznych krakowskich zakątków idealnie nadających się do relaksu na łonie przyrody dołączyły kolejne: wschodnia część kąpieliska Bagry Wielkie, czyli Mała Chorwacja, oraz kąpielisko w Przylasku Rusieckim, z plażą, pomostem i wypożyczalnią sprzętu pływającego. Warto wybrać się na spacer czy rowerową przejażdżkę po niezwykłych krakowskich parkach i w ten sposób połączyć zwiedzanie z rekreacją. W nowej odsłonie prezentuje się park Lotników Polskich, ze względu na urokliwy staw, wyspy, pomosty, a przede wszystkim kolor wody zwany Malediwami. Miasto uruchomiło także specjalne linie autobusowe, którymi można dotrzeć do terenów rekreacyjnych tuż za granicami Krakowa, m.in. do dolinek podkrakowskich, Puszczy Niepołomickiej czy Ojcowa.

Goście, dla których nie ma wakacji od sportu, mogą skorzystać z programu miejskiej kampanii „Kraków w formie”. Robert Korzeniowski, najbardziej utytułowany polski lekkoatleta, przekonuje, że w Krakowie możemy uprawiać każdą dyscyplinę, jaką sobie tylko wymarzymy – jazdę na rowerze, kolarstwo, bieganie, chodzenie, sporty drużynowe na licznych boiskach, albo też można się po prostu porozciągać i zadbać o kondycję na otwartych siłowniach.

– To, co może nas powstrzymywać, to chyba jedynie brak wyobraźni, co można zrobić z tym wszystkim, co nas otacza. W Krakowie, będąc w formie, można zrobić wszystko, i tak samo można zrobić wszystko po to, żeby być w formie – kwituje czterokrotny mistrz olimpijski. Robert Korzeniowski wraz z żoną Justyną (jako Walking Lovers) propagują wśród mieszkańców Krakowa chodzenie jako aktywność dla wszystkich. Jak zaznaczają, rytmiczny marsz to w czasie pandemii idealny i bezpieczny sposób na utrzymywanie organizmu w dobrej kondycji, tym bardziej że w mieście można taką aktywność uprawiać bez przeszkód, w maseczce, na terenach zielonych, w parkach czy lasach.

Kulinarne ciekawostki

Ale czym byłaby podróż pod Wawel bez posmakowania lokalnej kuchni? Zwłaszcza że dla podniebienia Kraków ma wiele do zaoferowania.

Dość wspomnieć, że tutejsza gastronomia to krzyżujące się wpływy różnych kultur, 13 produktów regionalnych (w tym obwarzanek), 200 produktów tradycyjnych (jak maczanka po krakowsku, prababka hamburgera), ale także szeroka oferta placów targowych z ekologiczną i regionalną żywnością oraz krakowskie strefy *slow food*.

Jak wygląda prawdziwy krakowski obwarzanek i czym się różni od bajgla i precla? Jak smakowała renesansowa kuchnia królowej Bony i czy możemy ją dziś odtworzyć? Ciekawość widzów starali się zaspokoić goście krakowskiego wydania „Dzień dobry wakacje” w TVN [**zobacz wideo i wideo**].